№ 270. Sobota 25. Listopada 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowéj.

Część urzędowa.

Ustawa z dnia 23. listopada 1865,

względem wystarania się o środki pieniężne potrzebne do dopełnienia zobowiązań państwa w latach 1865 i 1866; obowiązująca dla całego państwa.

Odnośnie do Mojego patentu z dnia 20. września 1865, uznaję za stosowne rozporządzić co następuje.

Artykuł I.

Minister skarbu jest umocowany, ku częściowemu pokryciu potrzeby pieniężnej w celu dopełnienia zobowiązań państwa w latach 1865 i 1866 ściągnąć sumę dziewięćdziesięciu milionów złr. w. a. w srebrze za pomocą operacyi kredytowej skarb państwa ile możności jak najmniej obciążającej.

Artikuł II.

Kwota zaciągnięta na podstawie kredytu 13 milionów złr. przyzwolonego ustawą z dnia 30. czerwca 1865, ma być uiszczoną z wpływów nowej operacyi kredytowej.

Wiedeń, 23. listopada 1865.

Franciszek Józef, m. p.

Hr. *Belcredi*, m. p. *Larisch*, m. p.

Z najwyższego rozkazu:
Bernard Mayer, m. p.

Obwieszczenie.

Na mocy ustawy z dnia 23. listopada 1865 otwiera się pożyczka za pomocą wydania 734.694 obligacyi po 500 franków czyli 200 złr. w. a. w srebrze pod następującemi postanowieniami.

Obligacye te emitują się po cenie 345 franków czyli 138 złr. w. a. w srebrze z poborem procentów od dn. 1. grudnia 1865. Prowizya od każdej z tych obligacyi wynosi rocznie 25 franków czyli 10 złr. w. a. w srebrze według obliczenia 5 złr. za 12 franków 50 centymów, i płatna jest półrocznie dnia 1. czerwca i 1. grudnia każdego roku bez obciążenia i potrącenia podatku.

Spłata tych obligacyi następuje po 500 franków czyli 200 złr. w. a. w srebrze za każdą obligacyę w przeciągu 37 lat za pomocą półrocznych wylosowań. Przy każdem losowaniu wyciąga się po 9928 sztuk obligacyi. Pierwsze ciągnienie odbędzie się dnia 1. maja 1868, a pierwsza spłata następnego 1. czerwca. Obligacye opiewają na oddawcę i notowane są na giełdach w Paryżu, Wiedniu, Londynie, Bruxeli, Amsterdamie, Hamburgu i Frankfurcie. Subskrypcya odbywa się: w poniedziałek dn. 27. listopada i według potrzeby: we wtorek dn. 28. i we środę dn. 29. listopada 1865 o godzinie 9ej rano do godziny 3iej po południu. mianowicie: we Wiedniu w c. k. centralnej kasie państwa, w c. k. uprzyw. powszechnym austryackim instytucie kredytowym ziemskim, w c. k. uprzyw. austr. banku narodowym, i w hurtownym domu handlowym C. Laemel; w Bernie, we Lwowie, Krakowie, Peszcie, Lincu, Gracu i Tryeście w tamtejszych filiach uprzyw. austr. banku narodowego. Równocześnie otwiera się ta subskrypcya także w Paryżu w „Comptoir d'Escompte" i w „Sous-Comptoir" c. k. uprzyw. powszechnym austr. instytucie kredytowym ziemskim, tudzież w Londynie, Amsterdamie, Bruxeli, Hamburgu i Frankfurcie.

Cyfra subskrypcyi zestawiona będzie z końcem każdego dnia, i niepodlega żadnej redukcyi, o ile suma pożyczki nie została tego samego dnia wyczerpaną.

Tego samego dnia, w którym ilość subskrypcyi dosięgnie lub przewyższy ogółową sumę wydać się mających obligacyi, zamknięte będą subskrypcye, a w razie przewyżki w subskrypcyach tego ostatniego dnia, stosunkowo zostaną zredukowane. Przy tej subskrypcyi należy za każdą obligacyę złożyć 25 franków albo 10 złr. w. a. w srebrze. Dalsze wpłaty nastąpią: od 10. do 15. grudnia 1865 frankami 50, reńskiemi 20; od 1. do 10. lutego 1866 frankami 90, reńskiemi 36; od 1. do 10. kwietnia 1866 frankami 90, reńskiemi 36; od 1. do 10. czerwca 1866 frankami 90, reńskiemi 36. W ogóle frankami 345 reńskiemi 138 w.a. w srebrze. Pierwszy kupon przypadający do wypłaty dnia 1. czerwca 1866 po 12 franków 50 centymów, albo 5 złr. w. a. w srebrze od każdej obligacyi przyjmowany będzie przy ostatnim terminie wpłaty jako gotówka. Opiewające na oddawcę i przedajne asygnacye interymalne wydawane będą subskrybentom za zwrotem ich na imię brzmiących certyfikatów wpłaty w czasie od 10. do 15. grudnia 1865 przy sposobności drugiej wpłaty. Po tem wydaniu wolno właścicielom każdego czasu, wpłacić przed oznaczonym terminem nie przypadające jeszcze raty, za co pobierać będą 6 procentową prowizyę. Wypłata półroczych procentów i ściągnienie wylosowanych obligacyi będzie mieć miejsce: w Paryżu w „Comptoir d' Escompte" i w „Sous-Comptoir" c. k. uprzyw. powszechnego austr. instytutu kredytowego ziemskiego po stałym kursie 2 franków 50 centymów za reński w srebrze, w Wiedniu w austryackich reńskich w srebrze, tudzież w Londynie, Amsterdamie i Frankfurcie w miejscach do tego oznaczonych.

Ciągnienia odbywać się będą w Paryżu za pośrednictwem poselstwa austryackiego publicznie dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku. Każdy subskrybujący ma odpowiednio wypełnić deklaracyę subskrypcyjną, do czego blankiety znajdować się będą w miejscach subskrypcyi, i złożyć zarazem od każdej subskrybowanej obligacyi pierwszą ratę po 25 franków albo 10 złr. w. a. w srebrze.

Wpłaty w obrębie monarchii austryackiej składane być mogą: w brzęczącej austryackiej monecie srebrnej i w talarach związkowych, w gotowej francuzkiej monecie frankowej, w całych lub półkoronach złotych według kursu kasowego po 13 złr. 50 c. a względnie 6 złr. 75 c. w. a. i w c. k. dukatach według kursu po 4 złr. $72^1/_2$ c. w. a., w banknotach uprzyw. austr. banku narodowego według ostatniego kursu srebra notowanego na giełdzie wiedeńskiej w dniu bezpośrednio poprzedzającym; nakoniec efektami w częściowych asygnacyach hypotekarnych, o ile takowe najdalej za trzy miesiące są płatne po odtrąceniu procentów bieżących od dnia złożenia aż do terminu spłaty, według kursu powyżej dla banknotów ustanowionego.

Z c. k. Ministeryum skarbu.

Wiedeń, 25. listopada 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Jaworzniu* wpłynęło w drodze składek na wsparcie pogorzelców *Niemirowa* 11 złr. 40 c.

C. k. urząd powiatowy w *Leżajsku* zebrał na pogorzelców *Chorostkowa* 1 złr. 83 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Podjarkow* w obwodzie brzezańskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić na ofiarowanym dla szkoły gruncie gminnym pod N. 83. budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, na opał szkoły dostarczać rocznie 6 niż. austr. sągów twardego drzewa, na sprawianie premiów szkolnych składać rocznie 2 złr. w. a., nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 180 złr. w. a. gotówką, dodawać mu do tego 12 mierzyc żyta w ziarnie i odstąpić mu do użytku grunt pod N. 820 now. 833 star. rozległości jednego morga i 1480 sążni kwadratowych, który gmina obrabiać się obowiązuje.

Prócz tego zapewnił gr. kat. pleban miejscowy x. *J. Jasiński* na czas swego teraźniejszego plebaństwa roczną kwotę 2 złr. w. a. na sprawianie premiów szkolnych.

Gmina *Koszelów* w obwodzie żółkiewskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, rocznie 80 złr. w. a. gotówką.

Na polepszenie tej dotacyi ofiarował tamtejszy właściciel wsi 2 morgi pola ornego i 3 morgi łąki, z których użytkować będzie nauczyciel.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 7. listopada 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 16. b. m. nadać najłaskawiej pierwszemu nauczycielowi przy zakładzie ślepych we Lwowie, *Markowi Makowskiemu* w uznaniu jego gorliwej i skutecznej pomocy przy urządzeniu zakładu zatrudnienia dla ślepych w lwowskim domu inwalidów — złoty krzyż zasługi.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. listopada.

Nadeszły już także wiadomości o otwarciu kilku innych sejmów krajowych, a mianowicie niższo - austryackiego w Wiedniu i styryjskiego w Gracu. Na pierwszem posiedzeniu sejmu niższoaustryackiego, po przemowach marszałka księcia *Colloredo* i namiestnika hrabiego *Chorinskiego* przedłożyli baron *Tinti*, Dr. *Berger* i koledzy ich następujący wniosek: „Wysoki sejm krajowy raczy uchwalić: 1. Ma być wybrany wydział, który ma rozważyć

szczególne oddziaływanie patentu z 20. września 1865 na dobro kraju, zdać sprawę o tem i przedłożyć sejmowi stosowne wnioski. 2) Wydział ma się składać z 11 członków, z których po 2 ma być wybranych z grup, a reszta z grona sejmu krajowego. — Pomiędzy wnioskami rządowemi znajduje się wezwanie do tego sejmu krajowego, azeby przedłożył opinię swoją o terytoryalnym podziale kraju w celu politycznej organizacyi. Wreszcie zaproponował dep. *Schneider* wybranie następujących stałych wydziałów: 1) do spraw finansowych (11 członków). 2) do spraw gospodarskich (11 członków); 3) do spraw budownictwa (11 członków) i 4) do spraw szkolnych (9 członków); wniosek ten został przyjęty.

W Gracu po otwarciu sejmu przedłożone zostały następujące wnioski wydziału krajowego: Ustawa względem reprezentacyi powiatowych; dodatki do ustawy gminnej; preliminarze i zamknięcia rachunków, i t. p. Rząd przedłożył manifest i patent z 20. września 1865 do wiadomości, nowy podział administracyi politycznej kraju do ocenienia, a nakoniec regulamin budowniczy dla Gracu. Wreszcie przedłożyli dep. *Kaiserfeld* i koledzy jego wniosek względem wybrania wydziału, który ma rozważyć szczególne oddziaływanie patentu z 20. września 1865, na pomyślność kraju, zdać sprawę o tem i przedłożyć stosowne wnioski.

W Peszcie w środkowem mieście wybrany został *Deak* przez aklamacyę. Pleban *Schwender* powitał go przy tej sposobności jako na największego lekarza konsylium, powołanego przez Króla do uleczenia Węgier. Deak odpowiedział: Wprawdzie wiążą się wielkie nadzieje z sejmem krajowym; ale byłoby zawcześnie przed rozpoczęciem walki liczyć ze zbyt wielką pewnością na rezultat, jak z drugiej strony byłoby grzechem tracić nadzieję. Dla restauracyi Węgier potrzeba zrobić tak wiele, że niepodobna pokonać wszystko od razu; jeźli się zaradzi tylko najnaglejszym niedogodnościom, położony będzie fundament do dalszej szczęśliwej budowy. Będzie on się starał uzdrowić Węgry, nienarażając ich przyszłości na niebezpieczeństwo.

Dzienniki wiedeńskie podały wiadomość, że wybór Dra. *Porenty* podestą miasta Tryestu został przez galerye burzliwie wygwizdany. Telegram z Tryestu z 23go b. m. powiada jednak, że wiadomość ta jest *fałszywa*. Wybór Porenty przyjęła ludność Tryestu z radością, i przy ogłoszeniu jego dały się słyszeć tylko pojedyncze sykania skrajnego stronnictwa włoskiego.

Ustne narady między Austryą i Prusami w *sprawie frankfurckiej* trwają ciągle. Austrya obstaje przy postępowaniu związkowem i utrzymuje wobec trwającego ciągle jeszcze zamiaru samowolnego działania ze strony Prus, że przeciw związkowi narodowemu w ogóle może działać tylko związek na podstawie ustawy o stowarzyszeniach, jeżeli przeciw niej wykracza działalność związku narodowego, i że Prusy tem mniej mogą same występywać przeciw związkowi narodowemu w Frankfurcie, ponieważ cierpią go same w Prusiech; odwoływanie się zaś na wyjątkowe stanowisko Frankfurtu jako siedziby związku niejest dostatecznem, by usprawiedliwić postępowanie, które jest niemożliwem wobec miasta Frankfurtu, jako samoistnego państwa związkowego.

W nominacyi posła angielskiego przy związku niemieckim, p. Alexandra Mallet, zarazem ministrem rezydentem przy wolnem mieście Frankfurcie, upatrywały niektóre dzienniki znaczenie polityczne, chociaż jak Gazeta kolońska słusznie powiada liczne stósunki handlowe Anglii z Frankfurtem i reklamacye których częstokroć stają się powodem, głównym zapewne były powodem tej nominacyi. *Schwäbischer Merkur* powiada, iz Anglia dla tego tylko ministra rezydenta przy wolnem mieście Frankfurcie zaakredytowała, ażeby nie wysełać osobnego pełnomocnika do negocyacyj względem własności umysłowej, co nie zdaje się do prawdy podobne. Wiele zapewne powodów skłoniły rząd angielski do akredytowania ministra rezydenta w Frankfurcie, w czem jednak nic politycznie tendecyjnego upatrywać nie można.

Telegraf przyniósł już nowiny ze Sztokholmu o przesilaniu się opinii większości partyi konserwacyjnej w izbie panów. Jeden konserwatysta za drugim przychyla się do głosowania za reformą reprezentacyi ludu. Przyczyny tego są następujące: Zgoda stanu mieszczańskiego; żywsze usposobienie kraju, które objawia się metyngami i adresami; zachowanie się duchowieństwa, które okazuje wyraźnie, że chociaż z niechęcią przyjmie ten projekt. Słowem, widoki sa w tej chwili lepsze niż kiedykolwiek, i trudno przypuścić, by miało przyjść do zaburzeń, których się obawiano.

Ministerstwa w Grecyi zmieniają się co chwila prawie. Zaledwie ukonstytuowało się nowe ministerstwo, a już znowu nastąpiło przesilenie gabinetu. Telegram z Aten z 17. b. m. donosi: Ministerstwo Bulgarisa podało się właśnie do dymisyi, spowodowane tem, iz Król wzbraniał się odroczyć lub rozwiązać izbę. W Atenach panuje wielkie wzburzenie. — Podług innej depeszy polecił Król znowu Komandurosowi złożenie nowego gabinetu.

France otrzymała prywatne doniesienia z Limy, z których się pokazuje, że admirał *Pareja* niemoże wcale wyrządzić wielkiej szkody republice *Chili*. Bombardowanie kilku główniejszych portów zniszczyłoby trzykroć więcej majątku obcego niż chilijskiego. Anglia też i Francya protestowały już przeciw gwałtownym krokom Hiszpanii. Chili wyprawiło wnet ajentów z listami korsarskiemi we wszystkich kierunkach, i jeźli wojna potrwa, usłyszymy w krótce o korsarzach chilijskich na morzach zachodnich. Kupcy londyńscy pójdą za przykładem swoich kolegów w Liwerpolu; zbiorą się oni na metyng, ażeby zaprotestować przeciw postępowaniu Hiszpanii.

Telegraficzna wiadomość, która donosiła o *powtórnem wybuchnięciu powstania murzynów na wyspie Jamaice* była fałszywa. Podług ostatnich wiadomości z Jamaiki z 28. października było powstanie zupełnie przytłumione; Gordona stracono, a Paweł Bogle miał być wkrótce stracony. Ci obadwaj byli przywódzcami powstańców. Wiadomości o okrócieństwie Anglików przy utłumieniu powstania niezostały dotąd zaprzeczone.

Lwów, 24. listopada. W czasie otwarcia sejmu galicyjskiego, w chwili od której zajmować nas będzie wyłącznie rozbiór spraw naszych krajowych, pobieżnie tylko wspomniemy o redukcyi armii francuzkiej i o mowie tronowej Króla Wiktora Emanuela przy otwarciu parlamentu florenckiego, jako o jedynych wypadkach, które w ostatnim czasie zajęły uwagę publiczną. Pierwszy z nich przyjemne powszechnie w świecie politycznym sprawił wrażenie, widziano w nim bowiem wymowny dowód, iz Francya zrywa stanowczo z polityką wojenną, że zrzeka się pretensyi do pewnej hegemonii w Europie, które politykę Cesarza Napoleona przed niedawnym jeszcze czasem znamionowały. Na zwrót takowy nie był może bez wpływu przykry stan finansów francuzkich, niedobór ciągle wzrastający, chociaż sztucznem ugrupowaniem cyfr zawsze ukrywany. Dotąd starano się we Francyi ulżyć ciężary skarbu publicznego jedynie przez rozsełanie na urlop szeregowców. Okazało się to niedostatecznem, bo utrzymanie szeregowca mniej daleko kosztuje niż utrzymanie kadrów i liczby kompletnej batalionów, szwadronów i bateryi. Teraz dekret cesarski nakazał zwinięcie pewnej liczby oddziałów wojskowych; chociaż zaś według wyraźnego oświadczenia *Monitora* zwinięcie takowe nie zmniejszy siły wojska francuzkiego jeno o 10.396 ludzi i nie o 40 nawet nie o 25, lecz tylko o 12 milionów franków zmniejszy budżet ministeryum wojny, to jednak sam fakt zwinięcia acz szczupłej liczby kadrów zasługuje na uwagę, jako skazówka dalszego na tej drodze postępowania.

Kiedy zaś Francya zmniejszając swe wojska, wstępuje stanowczo na drogę pokoju, protegowany przez nią Król Wiktor Emanuel, w mowie tronowej wyraźnie oświadczył, iż za tym przykładem iść nie zamyśla. Zapowiada i owszem zebranym reprezentantom ludu nałożenie nowych podatków, nowych ciężarów gwoli dojścia do równowagi wydatków z dochodami, bez zmniejszenia sił wojennych morskich i lądowych. Wiadomo zaś powszechnie, że podatki i ciężary doszły dziś we Włoszech do wysokości wcale nie znanej, pod dawnemi prawowitemi rządami. Nie można się dziwić powszechnemu nieukontentowaniu ludu, wszędzie się objawiającemu, bo lud ten jęczy pod ciężarem danin, które mu ostatni kęs z ust wydzierają, nie można się dziwić, że lud ten nieszczęśliwy przemocą tylko i siłą trzymany jest w posłuszeństwie władzy słusznie znienawidzonej. A przecież pomimo tego ucisku i zdzierstwa finanse piemonckie są w stanie najzupełniejszego upadku, bankructwo skarbu jest prawie nieochybne, trudno, żeby zapobiedz mu mógł zapowiedziany podatek na mlewo, najliczniejszą i najubozszą klasę ludu dotkliwie uciskający, nie zapobieży mu ani grabież dóbr klasztornych i kościelnych, na którą się we Włoszech zanosi. Bo wydatki łożone na utrzymanie pod bronią nadmiar licznej armii, nie odpowiadają możności kraju ani jego potrzebom w czasie powszechnego pokoju w całej Europie. Chyba że Wiktor Emanuel, nie poprzestając na licznych wewnętrznych nieprzyjaciołach, jakich ma w południowych zwłaszcza prowincyach państwa swojego, w podeszłym już wieku o nowych jeszcze myśli zaborach, o które wszelako rozpaść się może cała jego monarchia, słabo, bo sztucznie sklejona. Nie wspomina wprawdzie o Wenecyi w mowie swej tronowej, mówi w niej tylko w ogóle o uzupełnieniu losu Włoch. Do czegoż zaś jeżeli nie do Wenecyi frazes ten odnosić się może, zwłaszcza iż co do Rzymu, Wiktor Emanuel zapowiada najwierniejsze z swej strony wykonanie konwencyi wrześniowej, która włożyła na niego obowiązek szanowania świeckiej władzy rzymskiej stolicy. Mniej ostrożny i szczerszy był minister skarbu Sella, który w mowie swej do wyborców o kwestyę wenecką wyraźnie potrącił, i kwestyą finansową ją nazwał. Jeżeli zaś kwestya wenecka kwestyą finansową być ma, to zaiste Wenecyi i prawowitemu jej rządowi żadne nie zagraża niebezpieczeństwo, bo finanse te właśnie najsłabsza strona piemonckiego rządu, to najbliższa może przyczyna, co upadek jego sprowadzi.

Słowem trudno nie widzieć, że całe postępowanie rządu piemonckiego we Włoszech nacechowane jest brakiem rozumu politycznego, sądząc nawet, że stanowisko tych, co się przyczynili do zaprowadzenia obecnego porządku a raczej nieporządku rzeczy na nieszczęśliwym półwyspie. Zamiast łagodzić sprzeczności, zacierać oględnem sprawowaniem uzurpowanej władzy, pamięć prawowitych monarchów, pod których berłem Włochy tak były spokojne, Piemontanie drażnią lud opanowany zdzierstwem ciągle się zwiększającem, grabieżą majątku kościoła naigrawają się z religijnych uczuć jego, a to wszystko dla tego, żeby nie już dopełnić ale przebrać miarę zaborów, które przy pomocy sprzyjających im okoliczności dotąd dokonać mogli. To widoczne zaślepienie; kroczenie to sporym krokiem do smutnego rozwiązania.

Przed niedawnym jeszcze czsem odzywały się w dziennikach wiedeńskich częste głosy za pojednaniem się z obecnym stanem rzeczy we Włoszech. za zawiązaniem stosunków handlowych i dyplomatycznych z władzą, która tam dziś de facto panuje. Zdaje

się, iż po mowie wyborczej p. Selli, po mowie tronowej Króla Wiktora Emanuela, głosy te zamilknąć powinny. Chociażby nawet zapomniano o źródle i powstaniu władzy jego we Włoszech, to zawsze trudno zawiązywać stosunki z rządem, który nie wyrzekł się rewolucyi i zaboru, który wcale nie przebiera w środkach, dążących do dopięcia swoich zamiarów.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 24. listop. *(Posiedzenie rady miejskiej.)* Na posiedzeniu wczorajszem uchwaliła Rada miejska na wniosek radnego dokt. Madejskiego przyspieszyć obrady nad statutem miasta, i w tym celu odbywać co drugi dzień posiedzenia, rozpoczynające się ściśle o 6. a nie jak dotąd bywało zawsze zamiast o 6. o 7. godzinie.

Również na wniosek pana Madejskiego uchwalono jednogłośnie wysłać deputacyę do Jego Exc. pana Namiestnika, dla złożenia imieniem miasta podziękowania za amnestyę. Na deputacyę tę każda z 5 sekcyi złoży się po dwóch członków, którzy pod przewodnictwem pana burmistrza prosić mają zarazem o darowanie skutków prawnych, zwłaszcza — że jak pan przewodniczący Vrabetz zawiadomił, nadszedł dekret ministerstwa, upoważniający namiestnika do przebaczania konsekwencyi wyroków wszystkim tym, którzy byli skazani za „dopomaganie powstaniu".

Z porządku dziennego załatwiono także kilka spraw bieżących.

(Wybór Dra. Koczyńskiego na posła do sejmu galicyjskiego.) *Krak. Ztg.* z dnia 23. listopada zamieściła urzędowe doniesienie o wyborze doktora Koczyńskiego, byłego profesora uniwersytetu Jagielońskiego, a obecnie adwokata krajowego w Krakowie, na posła do sejmu galicyjskiego w miejsce hr. Skorupki.

Wyborców w gminie Krakowskiej tak miejscowych jako i do gminy wyborczej przydzielonych, było w ogóle 2623. Z tych 392 do głosowania przypuszczeni być nie mogli, z powodu zalegających na nich podatków, 117 nie mogły być doręczone karty legitymacyjne, gdyż mieszkania ich wynaleść nie było można, ani się też na wezwanie magistratu po karty takowe nie zgłosili.

Zostało zatem 2114 wyborców, z tych głosowali 1222, zaś 872 wstrzymali się od głosowania.

Otrzymali głosy:

P. Dr. Michał Koczyński 859.

P. Ludwik Helcel 361.

P. Dr. Józef Majer 1.

P. Dr. Maxymilian Machalski 1.

Wiedeń, 23. listopada. *(Nowiny dworu.)* *Najjaśniejszy Pan* udał się przedwczoraj wieczorem o godzinie ½10. w towarzystwie Wielkiego Księcia toskańskiego *Ferdynandu*, Księcia *Hohenlohe*, hrabiów *Königsegga* i *Latoura* i barona *B. Vlasicza* z Schöbrunnu koleją południową do Mürzzuschlag. Ztamtąd uda się Jego Mość Cesarz z dostojnem towarzystwem swoim powozem do Neuperga na polowanie na dzikie kozy i dopiero w piątek przybędzie napowrót do Schönbrunnnu. Z tego powodu nastąpią powszechne audyencye zamiast dzisiaj dopiero w poniedziałek.

Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę *Henryk* przybył przedwczoraj po południu z Gracu do Wiednia.

W Ischlu obchodzono uroczystość imienin Najjaś. Pani z wielką uroczystością. Zrana odprawiono solenne nabożeństwo z odspiewaniem Te Deum, na którem byli obecni szefowie władz, młodzież szkolna i liczne zgromadzenie ludu. Wieczorem było w teatrze świetne przedstawienie.

Prezydent komitetu centralnego wystawy paryzkiej wydał następującą odezwę:

Do dzienników w Austryi wychodzących.

Jakkolwiek dzienniki różnić się mogą w swoich politycznych i innych zapatrywaniach, zgadzają się zawsze w uczuciu miłości ojczyzny. Znowu nastręczyła się sposobność doświadczenia tego uczucia. Wystawa w roku 1867 w Paryżu odbyć się mająca, ułatwia wszystkim narodom możność wystawienia na widok publiczny płodów swojej działalności na polu sztuki, przemysłu i rolnictwa. Austrya nie może i nie powinna usuwać się od tej pokojowej walki, winna pokazać, jakie bogactwa udzieliła jej przyroda, jaką potężną ma siłę, jak u niej postępuje smak, sztuka, przemysłowość i kultura i jak rozwijają się w coraz potężniejsze czynniki. Komuż jednak nie wiadomo, jak wielu z pomiędzy nas wstrzymuje zbyt wielka skromność jawnego występywania ze swemi płodami, jak wielu znowu wstrzymują ofiary połączone z posyłaniem na wystawę i z jaką zresztą łatwością apatya owładnie umysły. Zachęcać i podniecać, wyjaśniać interesa wielkiej wagi wiążące się z całem przedsięwzięciem, wyświecać korzyści, jakie wystawcy odniosą pośrednio lub bezpośrednio, i zwracać uwagę, że chodzi tu o przygotowanie do zamierzonej wystawy świata w Wiedniu, której protektorem zamianowany został Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik, jest rzeczą konieczną. Rząd ze swojej strony uczynił wszystko, aby wskazać ważność chwili i poczynił kroki, które świadczą o jego mocnej woli zapewnienia monarchii, godnej reprezentacyi.

Utworzony przez rząd komitet centralny poczytuje sobie za powinność, według sił swoich postępować dalej w duchu tego zamiaru.

Ze względu na znaczenie, jakiego używa dziennikarstwo, na ścisły związek tegoż z ludnością, na wpływ, jaki może wywierać, zwracam się jako prezes tego komitetu, z zaufaniem do wszystkich szanownych redakcyi i wzywam ich pomocy, aby mocą wszechstronnego wpływu wielki cel był osiągnięty, i aby przy tej także sposobności honor, godność i znaczenie ojczyzny zostały zapewnione.

Z c. k. austryackiego komitetu centralnego wystawy rolniczej, artystycznej i przemysłowej w Paryżu.

Wiedeń, 18. listopada 1865. Wickenburg.

(Przepis względem małżeństw w c. k. armii lądowej) został rozporządzeniem z 7. b. m. uzupełniony w ten sposób, że także przydzieleni do sztabu jeneralnego oficerowie w ogóle przed ukończeniem 30 lat wieku muszą być i pozostać bezżenni.

Francya.

Paryż, 20. listopada. *(Różne wiadomości.)* Zdaje się, iż marszałek Mac-Mahon na posadę swoją do Algieryi już nie powróci. Do Algieryi udać się ma jenerał Fleury, chociaż naczelnej komendy urzędownie nie obejmie; po kilkutygodniowem pobycie w Algieryi jenerał Fleury powrócić ma do Paryża i objąć tekę ministeryum wojny, którąby mu marszałek Randon chętnie odstąpił. Marszałek Radon zaś mianowany być ma senatorem. — Król grecki zezwolić musiał na wydalenie hr. Sponneka z Aten ze względu na opinię publiczną; koncesyę tę Król zrobić musiał nowemu ministeryum, prezes bowiem rady ministrów Bulgaris żądał wydalenia cudzoziemca jako niezbędnego warunku objęcia steru ministeryalnego. — Mówią ciągle o negocyacyach między Rosyą a Prusami względem sprawy szlezwicko-holsztyńskiej. Dodają dziś, iż p. Bismark w końcu przekonał się, że wsparcie gabinetu petersburgskiego nie wystarczy do wykonania anexyi Księstw, dlatego dalsze układy zaprzestał. Dzisiejszy artykuł dziennika *La France* przemawiający za zupełnem utrzymaniem pokoju, pisany być miał ze względu na takowy stan rzeczy. Pochodzenie urzędowe, (nie półurzędowe) artykułu w mowie będącego, żadnej nie ulega wątpliwości.

Według *Journal de Nice* Cesarzowa rosyjska przybyć ma do Nicei w dniu 15. grudnia, i zimę w Nicei przepędzi. W tym samym czasie następca tronu rosyjskiego przybyć ma z flotą do Tulonu. Księżna Walii ma też w tym roku Niceę zwiedzić. — Jeden z wyższych dworzan Taikuna przybył do Europy z misyą do poselstwa japańskiego, obecnie w Paryżu bawiącego. Misya ta odnosić się ma do organizacyi armii japańskiej. — Bogaty jeden cudzoziemiec, który przed niejakim czasem poznał się z jedną aktorką i poślubił ją, teraz ją zastrzelił, zdybawszy ją na uczynku niewierności. Bliższe szczegóły tego wypadku są jeszcze nie wiadome.

Belgia.

Bruxella, 20. listopada. *(Przybycie doktora Jennera do Bruxelli.)* Wczoraj przybył tu lekarz Królowej angielskiej Dr. Jenner i udał się zaraz do zamku Ardennes do Króla Leopolda, który wielkie w nim pokłada zaufanie. *Independance belge* zapewnia, że Dr. Jenner przywiezie Monarchini swej bardzo zaspokajające wiadomości o zdrowiu Króla Leopolda. Dotąd jednak lekarz ten z zamku Ardennes jeszcze nie powrócił.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym) w przyszłym tygodniu odbyć się mające: d. 27. Pizio Szymon, kradzież; Pino Ludwik, ciężkie obrażenie ciała; Patykowski Jaśko i spólnicy, kradzież; Czap Daniło i spólnicy, kradzież. D. 28.: Mielnik Tymko i spólnicy, gwałt publiczny; Suchy Jan i spólnicy, kradzież; Handel Mendel i spólnicy, lichwa; Pilpel Leib, kradzież. D. 29.: Michalski Władysław, zakłócenie obrządków religijnych; Wagemann Magdalena, kradzież; Jaworski Roman, oszustwo; Łys Fedko, ciężkie obrażenie ciała: D. 30.: Buczulak Bazyli i spólnicy, kradzież.

(Pożary) W Rabbem w powiecie Baligrodzkim d. 14. b. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i siana sprzętami domowemi i rolniczemi, tudzież odzieżą. Szkoda wynosi około 300 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Podlasiu w powiecie Oleskim dnia 12. b. m. spaliła się karczma. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Zbarażu w obwodzie tarnopolskim d. 14. b. m. spalił się dom i stodoła z zapasami zboża i siana Szkoda wynosi 1330 złr. w a. Ogień miał być podłożony.

Ostatnia poczta.

Peszt, 23. listop. Na Leopoldsztadzie obrany został *Kemeny* większością 105 głosów, na Theresiensztadzie *Gorove*, na Josefsztadzie *Szent-Kiralyi* a na Franzsztadzie *Horvath*. Wybory w Peszcie są już zatem skończone. Powszechnie panuje wielka radość i porządek. Wyborcy oprowadzali swoich deputowanych z okrzykami radości po mieście. *Kemeny* mówił do swoich wyborców: „Artykuł wielkanocny, obecność Najjaśn. Pana w Peszcie, odprawa dawniejszego ministerstwa, a głównie 20. września zmieniły sytuacyę i spowodowały naród do zarzucenia swojej bierności i przygotowania się do dyskusyi nad prawno-politycznemi kwestyami. Sejm ma między innemi załatwić kwestyę narodowości i kwestyę żydowską. Musimy — mówił mowca — na podstawie sankcyi pragmatycznej uregulować sprawy wspólne, i dać czego potrzeba dla bezpieczeństwa Monarchyi, ale oraz zabezpieczyć zasadnicze prawa kraju."

Tryest, 23. listopada. Stan zdrowia tu i w Muggii jest od 3 dni całkiem pomyślny.

Bruxela, 23. listopada. Król powrócił tu dziś o godzinie 3. z południa z Ardennes i pojechał zaraz do Laeken. Wygląda dość cierpiącym.

Berlin, 23. listopada. *Berl. Börsenztg.* donosi za rzecz pewną, że układy względem traktatu handlowego między Prusami i Włochami toczą się bez przerwy, tak że za 14 dni można się spodziewać ułożenia podstaw.

Kopenhaga, 23. listopada. Pułkownik Tscherning proponował w izbie ludu rady państwa, ażeby teraźniejsze ministerstwo pociągnąć do odpowiedzialności za naruszenie konstytucyi.

Kalkuta, 22. października. Nieprzyjaźne szczepy w północno-zachodniej granicy burzą się znowu. — W Murdanie zamordowali fanatycy oficera angielskiego. — Mohametański gubernator chińskiej prowincyi Khatan ofiarował rządowi angielskiemu swoją podległość, jeźli udzieli mu ochrony przed napierającą potęgą rosyjską. Rząd wschodnio-indyjski dał wymijającą odpowiedź.

Hongkong, 14. października. Między Szanghajem i Hongkongiem wzmaga się korsarstwo. — Z Taku ustąpiła załoga angielska i francuska. — Zbrojna banda konnych Mandżurów przebiła wielki mur i zrabowała rozległy okręg w pobliżu Pekinu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. listopada.

Hotel Langa: PP: Hr. Rzeszczewski Józef, z Rosyi. — Hoppen Apolinar, z Swaryczowa. - Piotrowski Jan, z Hatkowic. — Moker Franciszek, c. k. podporucznik, z Żółkwi.

Hotel europejski: Brodzki Adam, z Ostrowa.

Hotel angielski: Obertyński Kazimierz, z Udnowa.

Pod Nr. 514¾: Listowski Alexander, z Koropca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. listopada.

PP.: Hr. Borkowski Mieczysław, do Mielnicy. — Hr. Łoś August, do Bortkowa. — Jordan Teofil, do Nowego Sioła. — Krajewski Nikazy, do Czech. — Nowaczyński Edward, do Dydiatycz. — Olexiński Michał, do Sokala. — Puchalski Narcyz, do Żurowicy. — Paygert Mieczysław, do Krzyweńka. — Rudnicki Teodor, do Strzałek. — Torosiewicz Franciszek, do Hołhocza.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) na dochód p. Jakóba *Hössly*, dyrektora orkiestry sceny polskiej i niemieckiej: *Uwertura* Fryderyka Flotowa; „**Mit der Feder,**" komedya w 1 akcie, po raz pierwszy; „**Adam i Ewa,**" komedyo-opera w 1 akcie (w języku polskim); „**Cierpienia chórzysty,**" komiczne intermezzo (w języku francuzkim); „**Flotte Burschen,**" operetka w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	325 71	+ 3 4	93 7	zachodni	sł.	mgła
2. god. po poł.	325.87	+ 7 8	93 4	poludn.-zach.	„	pogoda
10. god. wiecz.	326 33	+ 5.6	92 7	zachodni	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 24. listopada

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	9	[illegible]	15
Dukat cesarski	„ „	5	12		18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	81	8	94
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	65	[illegible]	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		67	15	67	67
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	38	70	95
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	95	69	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	08	68	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	50	188	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. listopada

	złr.	kr.
5% Metaliki	65	30
5% pożyczka narodowa	68	60
Losy z 1860 roku	85	70
Akcye banku wiedeńskiego	779	—
„ „ kredytowego	161	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	35
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	16

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.10	60 30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	67 80	67.90
od kwiet. do paźd. po 5%	67 75	67.85
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	73.—	73.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	64 90	65.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64 90	65.10
dtto. po 4½%	56.75	57.25
dtto. „ 4%	50 25	50 75
dtto. „ 3%	38.—	38 50
dtto. „ 2½%	32.—	34 —
dtto. „ 1%	12 70	12.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	139.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	135 —	135 50
Przez. do wyl. z r. 1854	79 75	80 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	84.75	84.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.80	93.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	77 —	77.20
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	62.—
„ 4½%	56 25	56 75
„ 4%	50 —	50 56
„ 3½%	43.25	43 75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.-	45.—
dtto. z procent. za granica „ 1¾%	39.—	40.—
„ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	83 —	83.50
Wyż. Aust.	83.—	84 —
Salcburg	87.—	89.—
Czech	87 —	88.—
Morawii	81.—	82 —
Szląska	87.—	88.—
Styryi	87.50	88 50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	68 50	69.25
Banatu Tem.	68.50	69 —
Kroacyi i Slawonii	71 50	72 50
Galicyi	68 50	69 —
Siedmiogrodu	64 50	65 25
Bukowina	67.25	67.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.25	66.50
Banat Temesz.	65 75	66.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.50	90.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19 —
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18 50
„ 2% „ 100 „	14 —	16 —
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	775.—	777.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	159.30	159.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	583.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	68 50	69.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1649.—	1651.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	174.90	175.10
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	167.—	167 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	124.25	124.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	187.25	187.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	69.—	70.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.50	153.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110.—	110.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig - Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	136 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	217.—	219.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.70	92 90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.30	88 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	75.50	76.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97 50
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	81.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	74.—	75.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	109.—	109.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	99.—	99 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91 50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89 —
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	84.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.50	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	90.—	92.—
Lloyda za 100 zł.	87.—	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116.25	116.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	75 50	76 50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62 —	66 —
Salma „ 40 „ „	25.50	26.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21 50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	90.40	90 50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.40	90.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.40	90 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.50	80 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.80	107 90
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	42.80	42.90
Paryż za 100 fr.	43 —	43.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar
Dukaty ces. men.	5.17	5.18
dtto. pełnej wagi	5.17	5 18
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 69	8 70
Rosyjski imperyał	8 95	8 97
Talar związkowy	1.61½	1.62
Srebro	107 50	108.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł. 50 c.	

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.